

Zarzuty i główne argumenty:

Zdaniem Komisji Europejskiej regulacja przewidziana w § 10 ust. 1 nr 9 niemieckiej ustawy o podatku dochodowym jest niezgodna ze swobodą świadczenia usług oraz prawami do swobodnego przemieszczania się przewidzianymi w Traktacie WE.

Zgodnie z § 10 ust. 1 nr 9 EStG podatnik w Niemczech ma możliwość odliczenia od łącznej wysokości swoich dochodów podlegających opodatkowaniu, tytułem wydatków szczególnych, 30 % czesnego uiszczanego na szkoły prywatne dopuszczone lub uznane przez państwo. Nie ma takiej możliwości odliczenia w przypadku czesnego uiszczanego na szkoły prywatne z siedzibą w innym Państwie Członkowskim.

Komisja uważa za dyskryminujące ogólne wyłączenie zagranicznych szkół prywatnych z przedstawionej tu ulgi podatkowej. Niekorzystne traktowanie podatkowe zagranicznych szkół prywatnych narusza jej zdaniem swobodę świadczenia usług zarówno w odniesieniu do szkół zagranicznych, jak i do podatnika mającego miejsce zamieszkania w Niemczech, który chciałby posłać swoje dzieci do zagranicznej szkoły prywatnej.

Ponadto zagraniczne szkoły prywatne są zmuszone założyć siedzibę w Niemczech, jeżeli chcą uniknąć ograniczenia konkurencji z powodu niekorzystnego traktowania podatkowego ich klientów. Poprzez to w sposób niedopuszczalny zostaje naruszona swoboda przedsiębiorczości.

Ograniczenie możliwości odliczenia narusza wreszcie prawa do swobodnego przemieszczania się obywateli z innych krajów UE, którzy zamierzają przenieść się do Niemiec, ale jednocześnie chcą, by ich dzieci nadal uczyły się w szkołach prywatnych w kraju pochodzenia. To samo dotyczy obywateli niemieckich, którzy mieszkają w innym Państwie Członkowskim, ale w Niemczech nadal podlegają nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu. Również oni są traktowani w sposób niekorzystny, jeżeli chcą posłać swoje dzieci do szkoły prywatnej poza granicami Niemiec.

Skarga wniesiona w dniu 19 sierpnia 2005 r. przez Komisję Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Federalnej Niemiec

(Sprawa C-319/05)

(2005/C 257/09)

(Język postępowania: niemiecki)

W dniu 19 sierpnia 2005 r. do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich wpłynęła skarga Komisji Wspólnot Europejskich, reprezentowanej przez Bruna Stromsky'ego i

Bernharda Schimę, działających w charakterze pełnomocników, z adresem do doręczeń w Luksemburgu, przeciwko Republice Federalnej Niemiec.

Strona skarżąca wnosi do Trybunału o:

- 1) stwierdzenie, że Republika Federalna Niemiec poprzez zakwalifikowanie jako produktu leczniczego preparatu czosnkowego, pakowanego w kapsułkach, który zgodnie z oznaczeniem nie mieści się w definicji produktu leczniczego, uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyą na mocy art. 28 i 30 WE,.
- 2) obciążenie Republiki Federalnej Niemiec kosztami postępowania.

Zarzuty i główne argumenty:

Komisja kwestionuje w swej skardze zakwalifikowanie przez administrację niemiecką preparatu czosnkowego w kapsułkach jako produktu leczniczego.

W opinii Komisji preparat ten nie jest produktem leczniczym. Czosnek jest szeroko rozpowszechnionym środkiem spożywczym. Handel czosnkiem nie podlega ograniczeniom podjętym w odniesieniu do ochrony zdrowia. Wbrew oznaczeniu, preparat ten nie jest produktem leczniczym, nie jest mianowicie uznany ani zalecany jako środek leczniczy lub zapobiegający chorobom, nie jest także pakowany w formie typowej dla produktów leczniczych.

Preparat ten nie spełnia ponadto funkcji produktu leczniczego. Działanie czosnku o charakterze zapobiegającym w pewnym stopniu arteriosklerozie, nie pozwala na przypisanie preparatowi cech produktu leczniczego. Po pierwsze, takie działanie może bowiem zostać osiągnięte poprzez spożywanie czosnku w najróżniejszych formach. Po drugie, działanie zapobiegające arteriosklerozie wykazują także inne środki spożywcze, na przykład różne gatunki ryb. Po trzecie, generalnie różne produkty spożywcze zmniejszają ryzyko wystąpienia różnych chorób (pomidory, brokuły, kakao). W opinii Komisji sprzyjające zdrowiu oddziaływanie nie pozwala jeszcze na zakwalifikowanie takich środków spożywczych jako produktów leczniczych.

Również ryzyka związane ze spożyciem czosnku w określonych sytuacjach nie uzasadniają zakwalifikowania tego preparatu jako produktu leczniczego. Ryzykom tym bowiem można zapobiegać za pomocą łagodniejszych środków.

Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, iż przedmiotowy preparat nie jest produktem leczniczym w rozumieniu prawa wspólnotowego. Zakwalifikowanie go zatem w Niemczech jako produktu leczniczego stanowi ograniczenie swobody przepływu towarów. Takiego ograniczenia nie można uzasadnić względami ochrony zdrowia.